

# SERCE EWANGELII

---

PARAFIA NAJSWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA + BOGUSZOWICE – GOTARTOWICE  
ROK XII + KWIECIEŃ 2003 + NR 119

---

## **I Komunia św.**

W sobotę 3 maja podczas Mszy św. o godz. 10.00 do Pierwszej i Wczesnej Komunii św. przystąpi 123 dzieci. Także w niedzielę o 11.30 sprawowana będzie w ich intencji Msza św.

## **Pielgrzymki**

W dniach 17-18 maja odbędzie się pielgrzymka autokarowa prowadzona przez ks. Adama Kępowicza (Gidle, Niepokalanów, Czerwińsk, Warszawa), zaś już 11 maja przypada termin pieszego pielgrzymowania do jankowickiej Studzienki.

## **25-lecie kapłaństwa**

26 kwietnia 25-lecie swojego kapłaństwa obchodzi pocho-dzący z naszej parafii ksiądz Jerzy Korduła – aktualnie proboszcz parafii pw. św. Brata Alberta w Rybniku-Kamieniu.

## **Konwent dekanalny**

24 kwietnia w naszej parafii odbędzie się Konwent Wielka-nocny tj. spotkanie wszystkich kapłanów dekanatu boguszo-wickiego. Wspólną Mszę św. o godz. 16.00 uświetni śpiewem chór „Cor Jesu”.

**Z okazji świąt Zmartwychwstania Pańskiego składamy  
wszystkim Parafianom oraz miłym gościom  
najserdeczniejsze życzenia radości, pokoju i obecności  
Chrystusa – Zwycięzcy śmierci, piekła i szatana.**

ks. Proboszcz wraz ze Współpracownikami i redakcja „SE”

## **Niedziela Palmowa**

W Niedzielę Palmową 13 kwietnia podczas Mszy św. o godz. 11.30 dokonano uroczystego poświęcenia palm, by później przejść w procesji wokół kościoła. Świętowanie tej niedzieli uświetnił swoim śpiewem parafialny chór „Cor Jesu”

# Apokalipsa pędzłem (18)

---

## siedem scen z Synem Bożym

W poprzednim numerze „Serce Ewangelii” kontynuowaliśmy prezentację osoby Syna Bożego, na podstawie Jego wizerunku w grupie postaci zwróconych bezpośrednio ku prezbiterium. Omówione zostały trzy z siedmiu scen, w których pojawia się osoba Jezusa Chrystusa : Gdy mówi do siedmiu Kościołów, gdy otwiera Księgę Wyroków Ostatecznych i wreszcie gdy wzywa na Gody Weselne ze świętymi w niebie. Pan Jezus mówi do św. Jana: „Napisz więc to, co widziałeś, i to co jest, i to, co potem musi się stać” [Ap 1/19].

## przychodzi powtórnie na ziemię

### *Czy wierzę ?*

Przyznam się szczerze, iż dużo czasu upłynęło w moim życiu, zanim całym sercem uwierzyłem w Powtórne Przyjście Pana Jezusa. Bardziej wierzyłem w postęp cywilizacyjny człowieka, który rozwiąże problemy tego świata, w podboje kosmiczne, a nawet w „ufoludki”. Jak wielu młodych ludzi okresu realnego socjalizmu, byłem pod wpływem filozofii humanistycznej i materialistycznej, w której Boga zastępował człowiek, a Niebo - raj na ziemi. Jako praktykujący katolik wierzyłem w Boga, ale nie znałem Go. Bałem się Go, ale nie ufałem Mu. Nie wiązałem swojej wiary z przekonaniem, iż Bóg w pełni panuje nad światem i życiem każdego człowieka. Gdyby mi ktoś wtedy powiedział, że wierzy w to, iż Jezus Chrystus ze swoimi aniołami wróci tu na ziemię, by wymierzyć sprawiedliwość, być może bym go wyśmiał. Wiele lat dobijałem się do osobistego odnalezienia Chrystusa w swoim życiu. Poznałem Go w latach studenckich w grupach Duszpasterstwa Akademickiego, gdzie wreszcie zrozumiałem, że istotą Ewangelii nie są moje praktyki religijne, ale mój stosunek do osoby Syna Bożego. Gdy mój niepokój duchowy dosięgnął szczytu, pewnego dnia zdecydowałem, że odtąd tylko On - Jezus Chrystus będzie moim Panem i Królem. Wyraziłem to najszczerzą i najgłębszą osobistą modlitwą na jaką było mnie wtedy stać. Oddałem się Mu cały i postanowiłem wiernie Mu służyć przez całe życie. I wtedy stało się coś nieoczekiwanego, cała moja perspektywa świata i widzenia Boga odmieniła się o 180 stopni. Zacząłem wreszcie dostrzegać Chrystusa i doświadczać Jego obecności w swoim życiu. Powoli zacząłem coraz bardziej Mu ufać i kochać Go z całego serca i duszy. Żywy Chrystus spotykał się ze mną w Eucharystii. Do żywego Boga zwracałem się w swoich modlitwach. Potem zacząłem poznawać Go w Piśmie Świętym, które dotąd traktowałem jak trochę mądrzejszą książkę ku pokrzepieniu serca. Żywe Boże Słowo niczym miecz przeszywało moje serce i duszę. Cudowna mądrość, logika i prawda, które cechują każde słowo tej Księgi, ugruntowały moją pewność co do osoby Jezusa Chrystusa, że mogę bez wahania powiedzieć „Tak Panie, Boże wszechwładny, prawdziwe są twoje wyroki i sprawiedliwe” [Ap 16/7]. Z moich obserwacji wynika, iż wielu ludzi ma tendencję wierzyć w Boże Dzieciątko, które przyszło na ten świat z misją miłości Boga do człowieka. O wiele mniej osób w pełni przyjmuje przez wiarę prawdę o zbawczej śmierci Chrystusa i o Jego zmartwychwstaniu. A już bardzo mało ludzi wierzy w Powtórne Przyjście Chrystusa na ziemię.

### *Czy z nadzieją wyczekuję ?*

Św. Paweł tak opisuje główne cele Powtórnego Przyjścia Pana Jezusa: „Bo przecież jest rzeczą słuszną u Boga odplacić uciskiem tym, którzy was uciskają, a wam, uciśnionym, dać ulgę wraz z nami, gdy z nieba objawi się Pan Jezus z aniołami swojej potęgi, w płomienistym ogniu wymierzając karę tym, którzy Boga nie uznają i nie są posłuszni Ewangelii Pana naszego Jezusa. Jako karę poniosą oni wieczną zagładę z dala od oblicza Pańskiego i od potężnego majestatu Jego w owym dniu, kiedy przyjdzie, aby być uwielbiony w świętych swoich i okazać się godnym podziwu dla wszystkich, którzy uwierzyli, bo wyście dali wiarę świadectwu naszemu” [2Tes 1/6-10].

Dwie perspektywy powinny nas zachęcać do radosnego wyczekiwania Przyjścia Pana.

*Po pierwsze* pragnienie ulgi w znoszeniu cierpienia dla sprawiedliwości. Problem w tym, czy my cierpimy dla Chrystusa z powodu niesprawiedliwości w tym świecie? Czy pragniemy prawdziwej sprawiedliwości Bożej, czy raczej boimy się odkrycia naszych niesprawiedliwych uczynków przez wszechwiedzącego Boga i Jego osądu?

*Po drugie* pragnienie spotkania Chrystusa, pragnienie życia w bezpośredniej obecności Jego majestatu i pragnienie uwielbiania Go w naszej niebiańskiej ojczyźnie, która nastanie wraz z Jego Przyjściem. Problem w tym, czy my nie umiłowaliśmy bardziej ten świat niż ojczyznę w niebie?

## króluje nad światem

„I siódmy anioł zatrąbił, i w niebie powstały donośne głosy mówiące: <nastalo nad światem królowanie Pana

naszego i Jego Pomazańca i będzie królować na wieki wieków>” [Ap 11/15].

Panowanie Boga w znaczeniu kontrolowania poczynań każdej stworzonej przez siebie istoty - ludzkiej lub anielskiej, nigdy nie podlega dyskusji. Bóg w każdym momencie jest w pełni suwerennym władcą całego wszechświata. Z drugiej strony Pan Bóg dał swoim stworzeniom wolną wolę, by mogli oddawać mu chwałę z własnej woli, ale także by mogli Go odrzucić z własnej woli. W rezultacie część aniołów pod wodzą „Szatana” zbuntowała się przeciwko swojemu Stwórcy. Dramat upadku dotknął także człowieka. Pierwsi ludzie Adam i Ewa, ulegli namowom diabła i także okazali nieposłuszeństwo swojemu Stwórcy. Dziękujemy Bogu, że przez Jezusa Chrystusa umożliwia każdemu człowiekowi powrót do pokoju z Sobą. Jednakże zbuntowane stworzenia nie chcą uznać panowania Boga i zbawczego dzieła Chrystusa. Pysznią się swoją niezależnością względem swojego Stwórcy. Ten dramat trwa. Księga Apokalipsy wskazuje, iż w pewnym momencie historii Bóg przywróci pełne swoje panowanie na cały wszechświat. Buntownicy zostaną poskromieni, a ci którzy uznali Boga z własnej nieprzymuszonej woli zostaną wywyższeni. Baranek Boży, który osobiście nabył sobie swój lud na własność swoją krwią przelaną na krzyżu, będzie w pełni objawionym Królem wszechświata, na którego imię „zegnije się każde kolano istot niebieskich, ziemskich i podziemnych, i wszelki język wyzna, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca” [Flp 2/10-11].

### refleksje świąteczne

Nie zawaham się ani przez chwilę, by stwierdzić, że śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa to najważniejsze wydarzenia w dziejach ludzkości. Błogosławieni jesteście, gdy uwierzyliśmy w prawdę tych wydarzeń, gdy zmartwychwstały Chrystus na podstawie naszej wiary zamieszkuje w naszych sercach.

Życzę sobie i Wam Drodzy Współparafianie, by te kilka świątecznych dni było okazją do oddania pełnej radości, wdzięczności i uwielbienia chwały naszemu Panu i Bogu: „Jemu chwała na wieki wieków! Amen. Oto nadchodzi z obłokami, i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebili. I będą Go opłakiwać wszystkie pokolenia ziemi” [Ap 1/6b-7].

Ciąg dalszy rozważań o postaciach i znakach w Księdze Apokalipsy na podstawie centralnego malowidła na sklepieniu naszego parafialnego kościoła w następnych numerach „Serca Ewangelii”.

Piotr

Przy opracowywaniu tego artykułu korzystałem z następującej literatury :

1. A. Jankowski, K. Romaniuk, L. Stachowiak : Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu. Pallottinum 1975.
2. P. E. Hughes : Objawienie św. Jana. Komentarz. Warszawa 1995.

---

# *„Tryptyk Rzymski” -Jana Pawła II-papieża*

---

Tryptyk od greckiego „triptychos” (złożony we troje - kompozycja malarska składająca się z trzech części. Konstrukcja tryptyku stosowana była także w budowie ołtarzy kościelnych. W przeniesieniu na poezję - utwór poetycki tryptyk oznacz także dzieło artystyczne - utwór wierszowany, złożony z trzech części. Chodzi tutaj oczywiście o utwór poetycki Jana Pawła II - papieża: „Tryptyk Rzymski” - (Medytacje). Wydawnictwo św. Stanisława BM. Kraków 2003.

W przedmowie do „Tryptyku Rzymskiego” ks. kardynała Franciszka Macharskiego czytamy: „Dzięki Ojciec św. Kraków z radością przyjmuje raz jeszcze słowa Ojca św. i służy, żeby je było słycać tu i na wszystkie strony. I tak było przez wiele lat i na wiele sposobów przed 16 października 1978 roku. I potem, jak w sierpniu dopiero co minionym”

W Rybniku „Tryptyk ...” pojawił się na przełomie marca i kwietnia. Szybko, bardzo szybko został rozprzedany. Podobnie i nagranie na płycie CD w czytaniu Krzysztofa Globisza, aktora Narodowego Teatru Starego w Krakowie.

Sądzę, że kard. Macharski dziękował za słowo nie tylko w imieniu Krakowian lecz i w imieniu całego narodu polskiego i wszystkich Polaków na świecie, a także w imieniu wszystkich chrześcijan i innych wyznań ,którym bliskie są ideały zawarte w „Tryptyku”. Kardynał Krakowski tak oto kończy: „Otwórzmy ten zbiór medytacji jak się otwiera tryptyk i bramę. Dzięki Ojciec Święty za przyjście znów między nas”.

Otwórzmy więc ten zbiór medytacji.

Na miejscu pierwszym pośród wartości - kanonów jakie chciałby Bóg widzieć w postępowaniu człowieka, znajduje się bezwzględne posłuszeństwo Nakazom Bożym, Przykazaniom, jak to jest w „Rozmowie ojca z synem w krainie Moria”:

Tak szli i rozmawiali już trzeci dzień:  
Oto wzgórze, na którym mam złożyć Bogu ofiarę-  
mówił ojciec. Syn milczał, nie śmiał pytać:  
Gdzie jest żertwa? mamy ogień i drwa, i nóż ofiarny,  
lecz gdzie żertwa?  
Bóg sam sobie tę żertwę upatrzy-  
tak powiedział, nie śmiał głośno  
wypowiedzieć tych słów: żertwą, mój synu, będziesz ty-  
więc milczał.

Tym milczeniem znów się zapadał w głuchy ostęp.  
słyszał głos, który go prowadził.  
Teraz głos umilkł.  
Został sam ze swym imieniem  
Abraham . Ten, który uwierzył wbrew nadziei.  
Za chwilę zbuduje stos ofiarny,  
rozpali ogień, zwiąże ręce Izaaka-  
i wówczas - co? zapłonie stos ...  
Widzi siebie już ojcem martwego syna,  
którego Głos mu dał, a teraz mu odbiera?

O Abrahamie, który wstępujesz na to wzgórze w krainie Moria  
Jest taka granica ojcostwa , taki próg, którego ty nie przeskoczysz.  
Inny ojciec przyjmie tu ofiarę swego Syna.  
Nie lękaj się, Abrahamie, idź dalej przed siebie  
i czyn, co masz czynić.  
Ty będziesz ojcem wielu narodów,

czyn, co masz czynić, do końca.

On sam powstrzyma twą rękę,  
gdy będzie gotowa zadać ów ofiarniczy cios...  
On sam nie dopuści, aby spełniła twa ręka  
to, co już spełniło się w sercu.  
Tak-zawiśnie w powietrzu twa ręka.  
On sam ją wstrzyma.

„Wojtyła przywołuje scenę, gdy Abraham podnoszący już rękę, by pozbawić życia swego syna usłyszał:  
<Zatrzymaj się.>

Ja noszę w sobie twe imię,  
to imię jest znakiem Przymierza,  
które zawarło z Tobą Słowo Przedwieczne  
zanim stworzony był świat

Zapamiętaj to miejsce-kiedy stąd odejdziesz,  
ono będzie oczekiwać na swój dzień”

Tamto <zatrzymaj się> wskazywało na ukrytą w codziennej bieganinie tajemnicę przemijania. To <zatrzymaj się> pada z ust Boga, gdy tajemnica przemijania staje się wyraźnie widoczna, tak jak nóż w ręce Abrahama. Jakby papież chciał zapewnić i siebie, i nas że jest ktoś, kto pozwoli nam żyć, kto wybawi nas od śmierci, kto powie jej: <zatrzymaj się>. To wyznanie robi szczególne wrażenie w ustach kogoś, kto stoi na jej progu. I tu <Tryptyk Rzymski> z opowieści o przemijaniu staje się opowieścią o końcu ludzkiej drogi. Papież mówi otwarcie o swej śmierci. Dla tych dla których zrosł się On z krajobrazem współczesnego świata, że nie wyobrażają sobie, że ten

osiemdziesięcioletni człowiek kiedyś go opuści, z herezją graniczyć będzie fragment, gdy papież przywoła obraz konklawe, które wybierze Jego następcę. I to nie szkodzi, że nad kardynałami trzymającymi w rękach losy Kościoła będzie wisiał obraz Sądu Ostatecznego i pokutujących tam grzeszników. Bóg wiedział co robi, gdy klucze do swojego Królestwa dawał ludziom, a nie aniołom.” (fragment w cudzysłowie i sugestie z „Newsweek Polska” z 2.03.2003 s. 104 - Szymon Hołownia).

Oto jeszcze inny fragment tryptyku:

(...)

A oni?

„Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”.

Został im przez Boga zadany dar.

Wzięli w siebie - na ludzką miarę-to wzajemne obdarowanie.

które jest w nim.

Oboje nadzy...

Nie odczuwali wstydu, jak długo trwał dar-

Wstyd przyjdzie wraz z grzechem,

a teraz trwa uniesienie. Żyją świadomi daru,

choć może nawet nie umieją tego nazwać.

Ale tym żyją. Są czyści.

(...)

A kiedy będą się stawać „jednym ciałem”

-przedziwne zjednoczenie-

za jego horyzontem odsłania się

ojcostwo i macierzyństwo.

-Sięgają wówczas do źródeł życia, które są w nich.

-Adam poznał swoją żonę

a ona poczęła i porodziła.

Wiedzą, że przeszli próg największej odpowiedzialności!

Gorąco zachęcam do sięgnięcia po tę lekturę i do posłuchania dołączonej do niej płyty CD.

Alfred Mura

---

# XI FARSKI FESTYN

farski ogród

10 maja

godz. 16.00-22.00

## Program XI Farskiego Festynu:

16.00 – początek XI Farskiego Festynu

16.15 – występ Agnieszki Szupował z zespołem

17.15 – ogłoszenie wyników Konkursu Literackiego

17.30 – występ zespołu „Coral”

18.45 – losowanie nagród

19.00 – występ zespołu „Yague”

- 20.15 - losowanie nagrody głównej  
20.30 – koncert zespołu „Monalisa”  
21.45 – zakończenie XI Farskiego Festynu

### Wstęp wolny

Przy wejściu na teren farskiego ogrodu będzie można kupić kolorowy balon oraz losy.

Zapraszamy do wspólnej zabawy przy dobrej i radosnej muzyce.

W chwilach przerw zapraszamy do stoisk gastronomicznych i na dobry kołocz z kawą.

---

# *Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia*

---

## Tajemnice światła – tajemnica 3

Jakie było pierwsze kazanie Pana Jezusa? Według św. Marka miało ono taką oto treść: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię!” (1, 15). Słowa proste i wzywające do czynu. Bóg się przybliżył – i ty przybliź się do Niego. Przemodeluj swoje myślenie – rozumuj w Jego kategoriach. Zabierz się za leczenie swego serca – ucz się kochać tak jak On: bezinteresownie i bezwarunkowo.

Czy już posłuchaliśmy Mistrza? Każdy z nas jest inny, ale chyba każdy odpowiedziałby na to pytanie podobnie: „I tak, i nie”. Dlatego wołanie Jezusa pozostaje wciąż aktualne.

Zagonieni, zapędzeni, omamieni krótkimi celami, nie wiadomo przez kogo dyktowanymi nawet, gdy czujemy się zagubieni, błądzący, nie wiemy dokąd wrócić. Myślimy, że za nami została baśń o królestwie, o aniołach prowadzących człowieka. A królestwo jest w nas – lecz zasypane, zarośnięte, zapomniane, ale jest! Wystarczy odwrócić otumaniony wzrok, serce w głąb siebie zwrócić i powrócić do Tajemniczego Ogrodu, w którym czeka Szukający i Szukany - miłosierny i przebaczący Chrystus.

Bóg w swojej nieskończonej miłości wzywa człowieka do życia w zjednoczeniu z Nim. Ale człowiek jest ułomny, słaby, grzeszny; aby zatem wejść w kontakt, w zjednoczenie z Bogiem, potrzebna mu jest postawa pokory i pokuty; musi ukierunkować się ku Bogu, „szukać oblicza Bożego” (por. Oz 5,15; Ps 24 [23], 6).

„Nie zapala się światła i nie stawia pod korcem” (Mt 5, 15). Światło jest po to, by świeciło wszystkim, którzy szukają drogi – jak latarnia morska, niestrudzenie i bezinteresownie rozdająca swój blask. Czy nie na tym właśnie polega misja Mesjasza? W trakcie całej działalności publicznej Pan Jezus rozdawał Boże światło, niósł go tam, gdzie brakowało nadziei i panował mrok śmierci... Tajemnice światła portretują Chrystusa właśnie na tym etapie Jego misji. Uczymy się Jego oblicza – spracowanego, ale jaśniejącego światłością Bożą. Niech Jego blask opromienia nasze zmęczone twarze.

Wy jesteście na ziemi światłem mym – mówi Pan (por. Mt 5, 14). Jakże liche czasem to światło! Zamiast być

jak ognisko, przy którym ludzie mogliby się ogrzać, jesteśmy jak knotek o nikłym promyku, czasem zaś już tylko kopcimy... Dlatego mamy nieustannie zbliżać się do Boga, który jest żywym płomieniem.

Jezus Chrystus głosząc Ewangelię Królestwa, wzywa do nawrócenia (por. Mk 1, 15), odpuszczając grzechy tym, którzy zbliżali się do Niego z ufnością (por. Mk 2, 3-13; Łk 7, 47-48), daje początek tajemnicy miłosierdzia, którą On sam będzie realizował, aż do skończenia świata, szczególnie poprzez powierzony Kościołowi Sakrament Pojednania.

Nadszedł już czas realizacji zbawienia poprzez przyjęcie ogłoszonej prawdy. Z daru zbawienia skorzystać mogą ci, którzy uwierzą w Ewangelię, nawrócą się i podejmą życie znaczone nauką i przykładem Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Chrystusowe wezwanie do nawrócenia i pójścia za Nim pozostanie zawsze aktualne i zobowiązujące ludzkie sumienia.

Macierzyńskie napomnienie Maryi skierowane do Kościoła wszystkich czasów: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5), uczy nas posłuszeństwa wobec Miłości, uczy pełnienia Jego woli poprzez czyny miłości. Temu służy Różaniec – modlitwa, która leczy miazdżycę sumienia, zawały miłości i paraliż miłosiernych rąk. Różaniec to modlitwa dla tych, którzy przejęli się pierwszym kazaniem Jezusa.

Jola

---

## *Historia chłopów boguszowickich*

---

### Część 4: Zniesienie pańszczyzny w Boguszowicach

Chłopi boguszowiccy również skorzystali z możliwości uwolnienia się od pańszczyźnianych powinności. Pierwszy dokument mówiący o tym niezwykle ważnym dla zainteresowanych chłopów wydarzeniu pochodzi z r. 1822. Otóż 7 lutego tego roku trzech chłopów pańszczyźnianych z Boguszowic zawarło z przedstawicielem domen królewskich przed Królewskim Sądem Dominialnym umowę w sprawie zniesienia ich powinności wobec dworu. Umowę zawarli:

- § kmieć pańszczyźniany - Jan Kula
- § kmieć pańszczyźniany - Antoni Musiolik
- § kmieć pańszczyźniany - Antoni Garbocz

Zostali oni zwolnieni z pańszczyzny. Ich powinności pańszczyźniane zostały wymazane z ksiąg hipotecznych ich gruntów za wyjątkiem powinności wobec szkoły i figurujących w nich zapisów pieniężnych. Zwolnienie miało obowiązywać od 1 lipca 1822 r.

W zamian za zwolnienie z pańszczyzny wymienieni kmiecie zobowiązali się do płacenia rocznej renty w wysokości 7 talarów, dziewięciu groszy i 1 feniga według stopy menniczej z r.1764 po królewsko-pruskim kursie i to w ratach kwartalnych uiszczanych na Michała, Wielkanoc, Boże Narodzenie i Jana. Zgodzili się także na zapis tego zobowiązania w ich księgach hipotecznych. Przyznano im prawo do całkowitego lub częściowego wykupu renty po każdorazowych wzajemnych ugodach.

Każdy z wymienionych w umowie reluentów (reluent - chłop zwalniany z świadczeń feudalnych) zobowiązał się do płacenia w Królewskiej Powiatowej Kasie Podatkowej od 1 lipca 1822 r. gotówką należnych podatków krajowych po 9 gr. 1 f. rocznie w przewidzianym prawem terminie.

Wymienieni reluenci zrezygnowali równocześnie z towarzyszących pańszczyźnie korzyści otrzymywanych od domeny, jak też z beneficjów leśnych, takich jak: bezpłatne drewno do budowy i do naprawy domów mieszkalnych, chlewów i na inne potrzeby, bezpłatny chrust i drewno zbierane, bezpłatna ściółka leśna, koszenie trawy, bezpłatny wypas bydła w lesie. Zobowiązali się też w imieniu własnym jak i swoich spadkobierców i potomków zaspokajać w przyszłości wszystkie tego rodzaju potrzeby z własnych środków. Zgodzili się także na wykreślenie tych przywilejów z ich ksiąg hipotecznych.

Ponadto każdy ze wspomnianych reluentów zobowiązał się na okres 7 lat, do roku 1829, świadczyć rocznie 20 pełnych dni, w tym 10 dni przez kobiety i 10 dni przez mężczyzn od wschodu do zachodu słońca, (z uwzględnieniem należnych godzin wypoczynku) we wskazanych im folwarkach, i to w takiej postaci, że 1/3 tych dni miała być świadczona podczas żniw a 2/3 w różnych innych pracach.

Za każdą taką odrobioną dniówkę pańszczyźnianą reluent miał otrzymać: mężczyzna - dwa garnce ziarna, kobieta 1 1/2 garnca ziarna według miary berlińskiej. Po upływie 7 lat ta zawarowana w umowie pańszczyzna miała wygasnąć a wraz z nią wspomniane zadośćuczynienie.

Był to pierwszy wyłom w porządku pańszczyźnianym istniejącym we wsi. Jak widać z treści umowy, zwolnienie z pańszczyzny nie było pełne, gdyż przez siedem lat chłopci mieli nadal świadczyć tzw. pańszczyznę pomocniczą.

Kolejny wyłom dokonał się w roku 1828. Otóż 23 lutego tego roku następnych 8 kmieci boguszowickich uwolniło się z pańszczyzny już na korzystniejszych nieco warunkach. Byli nimi:

1. Franciszek Rojek
2. Antoni Zniszczoł
3. Jan Garbocz
4. Ludwik Smółka
5. Józef Bober
6. Spadkobiercy po Janie Smółce - wdowa Agnieszka z domu Konsek, dzieci: Józefa, Marianna, Jadwiga i Joanna
7. Antoni Zimończyk
8. Józef Kula

We wspomnianej umowie wymienieni kmiecie ułożyli się z przedstawicielem dominium Kaulbachem co do ich uwolnienia od wszystkich świadczeń w naturze, do których byli do tego czasu zobowiązani, szczególnie z stróży nocnej na pańskim dworze. Zgodzili się także na zniesienie ich dotychczasowych uprawnień do bezpłatnego drewna budowlanego, wypasu bydła w lesie i do skasowania tzw. deputatu żniwnego otrzymywanego za pełnienie stróży nocnej na pańskim dworze.

Również w tej umowie kmiecie zobowiązali się do świadczenia na rzecz pańskiego dworu rocznej renty po nowo ustalonej wartości przy odliczeniu od niej wartości zniesionych serwitutów. Wysokość renty była różnicowana. Określono ją ilościowo:

Franciszek Rojek	4 szefle i 13 macków żyta
Antoni Zniszczoł	4 szefle i 15 macków żyta
Jan Garbocz	5 szefli i 3 $\frac{3}{4}$ macka żyta
Ludwik Smółka	5 szefli i 1 $\frac{2}{3}$ macka żyta
Józef Bober	5 szefli i 3 $\frac{3}{4}$ macka żyta
Jan Smółka	5 szefli i 6 macków żyta
Antoni Zimończyk	4 szefle i 8 $\frac{1}{2}$ macka żyta
Józef Kula	5 szefli i 8 $\frac{1}{4}$ macka żyta (na końcu dokumentu naniesiona została poprawka: 5 szefli i 3 $\frac{3}{4}$ macka – przyp. aut.).

Jednak renta nie miała być odprowadzana w naturze, lecz w gotówce według przeciętnej ceny rynkowej żyta obowiązującej w Raciborzu w roku 1826: półkorzec = jeden talar cztery grosze srebrne i dziewięć fenigów. W związku z tym renta przedstawiała się tak:

- § Franciszek Rojek - pięć talarów szesnaście groszy srebrnych i sześć fenigów,
- § Antoni Zniszczoł - pięć talarów jeden grosz srebrny i sześć fenigów,
- § Jan Garbocz - sześć talarów 1 grosz srebrny i sześć fenigów,
- § Ludwik Smółka - pięć talarów dwadzieścia sześć groszy srebrnych i sześć fenigów,
- § Józef Bober - sześć talarów jeden grosz srebrny i sześć fenigów,
- § Jan Smółka - sześć talarów sześć groszy srebrnych i sześć fenigów.
- § Antoni Zimończyk - pięć talarów i siedem groszy srebrnych
- § Józef Kula - sześć talarów jedenaście groszy srebrnych i sześć fenigów.

Kmiecie zobowiązali się do odstawiania ustalonej renty do dworu pańskiego w czwartej części całej kwoty co kwartał - mianowicie 1 stycznia, 1 kwietnia, 1 lipca, 1 grudnia każdego roku. Nie porozumiano się natomiast co do wartości kmiecych budynków gospodarczych i odszkodowania za nie, dlatego ten punkt sporny na wniosek przedstawiciela domeny pozostawiono do późniejszego rozstrzygnięcia.

Domena, jako że otrzymała odszkodowanie za utracone służebności, płaciła podatki. Gdyby jednak któryś z chłopów zechciał skorzystać z przysługującego mu prawa i spłacić rentę, wtedy powinien był płacić podatki regulowane dotąd przez domenę. Chłop mógł wykupić rentę przez spłatę jej dwudziestopięciokrotnej wartości rocznej.

Utrzymane zostało prawo chłopów do zbierania chrustu, przebranego drewna i ściółki leśnej w lasach Dominium. Za to zostało utrzymane ich zobowiązanie do zapłaty laudemii. (laudemia – opłata feudalna)

30 maja 1830 r. drogą sądową dołączony został do umowy z 1828 r. dodatek, który uzupełniał jej treść w



punktach, w których nie osiągnięto porozumienia. Dodano brakującą w umowie, ustaloną przez rzeczoznawców wartość budynków chłopskich. W dodatku tym strony uznały, że chłopom należy się rekompensata, gdyż wartość budynków chłopskich była większa niż wartość utrzymanych do tego czasu uprawnień do pozyskiwania przez chłopów drewna budowlanego i drewna potrzebnego chłopom do remontów zabudowań.

Dominium zobowiązało się więc da zapłaty wymienionym w umowie chłopom ustaloną przez rzeczoznawców wartość budynków, mianowicie:

- § Franciszkowi Rojkowi - 6 tal. 7 gr. sr. 4 fen.  
słownie: sześć talarów siedem groszy srebrnych cztery fenigi.
- § Antoniemu Zniszczołowi - 2 tal. 2 gr. sr. 2 fen.  
słownie dwa talary dwa grosze srebrne dwa fenigi.
- § Janowi Garboczowi - 5 tal. 1 gr. sr. 1 fen.  
słownie pięć talarów jeden grosz srebrny i pół feniga
- § Ludwikowi Smołce - 7 tal. 3 fen.  
słownie siedem talarów trzy fenigi
- § Józefowi Bobrowi - 5 tal. 17 gr. sr. 6 fen.  
słownie pięć talarów siedemnaście groszy srebrnych sześć fenigów
- § Spadkobiercom po Janie Smołce - 4 tal. 13 gr. sr. 6 fen.  
słownie cztery talary trzynaście groszy srebrnych sześć fenigów
- § Antoniemu Zimończykowi - 4 tal. 11 gr. sr. 1 fen.  
słownie cztery talary jedenaście groszy srebrnych jeden fenig
- § Józefowi Kuli - 4 tal. 2 gr. sr. 6 fen.  
słownie cztery talary dwa grosze srebrne sześć fenigów

Wypłata miała nastąpić w gotówce corocznie w ratach kwartalnych przez trzydzieści lat. Chłopi zostali upoważnieni do potrącania przyznanej im kwoty pieniężnej od płaconej przez nich renty na rzecz dominium. Gdyby w wyniku obniżenia się w danym kwartale ceny rynkowej żyta wartość uiszczonej przez chłopów renty przewyższyła w danym kwartale wartość należnej mu od dominium kwoty, wtedy dominium powinno w gotówce zwrócić chłopom różnicę uiszczoną już przez nich raty. Dominium zostało także zobowiązane do spłaty zaistniałych zaległości.

cdn

Mieczysław Kula

---

## *Equipes Notre-Dame*

---

W sobotę 29.03.2003 roku dane był nam uczestniczyć w dniu skupienia małżonków będących członkami ruchu Equipes Notre-Dame. Przeżywaliśmy go razem z małżonkami z diecezji krakowskiej i katowickiej w naszym kościele parafialnym NSPJ. Wszystkich uczestników przywitał ks. Proboszcz Stanisław.

Był to czas refleksji i modlitwy. Konferencję na temat „Pojednanie małżonków w aspekcie bycia darem dla siebie, a pojednanie z Bogiem – sakrament pojednania” wygłosił doradca duchowy naszej ekipy ks. Marek Kardaczyński. Kolejnym etapem była adoracja Drogi Krzyżowej, gdzie niesienie krzyża, rozważania jak i modlitwę przy każdej stacji prowadziło inne małżeństwo.

Po adoracji był czas na herbatę i wymianę myśli, po czym Para Odpowiedzialna Sektora Wydzielonego – Polska złożyła sprawozdanie z pobytu w Rzymie na I Światowym Spotkaniu Odpowiedzialnych za Super-Regiony, Regiony i Sektory Wydzielone Ruchu FND, które odbyło się w dniach 18-25 stycznia br. Ruch END jest obecny w 64 krajach. Gromadzimy się w czterech strefach: Europa Centralna, Euro-Azja, Euro-Afryka i Ameryka. W czasie pobytu w Rzymie doszło do osobistego spotkania naszej pary odpowiedzialnej z Ojcem świętym, który wykazał zainteresowanie i po krótkiej rozmowie błogosławił temu dziełu.

Nasz dzień kupienia kończyliśmy eucharystią dziękując za ruch END powierzyliśmy się Bogu. Ks. Proboszcz, który nie mógł brać udziału w całym spotkaniu (udał się na uroczystość 25-lecia kapłaństwa), zdyszany zjawił się również na jego zakończeniu, by wszystkim podziękować i życzyć dalszego wzrostu chrześcijańskiego, prosił by nie ustawać w budowaniu prawdziwie chrześcijańskich małżeństw. Tą drogą dziękujemy ks. Stanisławowi za jego życzliwość i ciepło, ks. Markowi za pełnioną posługę doradcy duchowego dla dwóch ekip, zaś małżonków sakramentalnych czytających „Serce Ewangelii” zachęcamy by porozmawiały z sobą, zastanowiły się nad stanem i rozwojem swojego małżeństwa - może warto by nadać mu nowy impuls, nowy wymiar, zwiększyć świadomość

przeżywania swojego sakramentu małżeństwa, a przez to być widzialnym znakiem miłości Boga.

Inwestujesz w przeróżne rzeczy, a czy inwestujesz w rozwój duchowy swojego małżeństwa czy jest ono drogą waszego zbawienia? Informujemy Was, że istnieje ruch duchowości małżeńskiej, który służy pomocą małżonkom sakramentalnym w godnym przeżywaniu swojego małżeństwa, tak by była to ich droga do zbawienia, gdyż mąż odpowiada za zbawienie swojej żony, a żona za zbawienie swojego męża. Wasze małżeństwo może być lepsze, świętsze, ale bez pracy to się nie uda. Szukajcie Chrystusa - razem z innymi małżeństwami możecie tworzyć ruch END – kroczyć drogą duchowości małżeńskiej. „Ponieważ znają swoje słabości oraz granice swoich sił, ponieważ każdego dnia doświadczają jak trudno jest żyć po chrześcijańsku w świecie pogańskim oraz ponieważ wierzą niewzruszenie w moc braterskiej pomocy, postanowiły utworzyć ekipę” (Karta END).

Bernadka i Piotr

e-mail: [piotr@end.win.pl](mailto:piotr@end.win.pl)

tel. 42 20 593

strona internetowa Equipes Notre-Dame Polska: [www.end.win.pl](http://www.end.win.pl)

---

## Informator Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej

### ZAPRASZAMY:

I. Na spotkanie **15.05.03** do klubu „Arka” na godz.18.00, gdzie m.in. będziemy:

1. rozważać **Tajemnice Światła - Tajemnice Życia Publicznego -Tajemnicę 4: Przemienienie na Górze Tabor**. Tajemnica ta daje okazję do kontemplacji Oblicza Jezusa i do pielęgnowania w duszy wierności Chrystusowi i nie uleganiu zniechęceniu i rozpaczy w jakimś trudnym okresie życia, zwłaszcza wtedy, gdy piastowanie urzędu najeżone jest różnymi trudnościami i przeciwnościami. Rozważanie tej tajemnicy pomaga zdobywać się na cierpliwość i ufnie oczekiwać pełnego zwycięstwa dobra nad złem.
2. omawiać trasę pielgrzymki do Wadowic i na Groń Jana Pawła II w dniu 17 maja

II. Na rozstrzygnięcie konkursu literackiego dla dzieci i młodzieży podczas festynu farskiego.

III. Do udziału w **pielgrzymce mężczyzn i młodzieńców do Piekar** w niedzielę 25 maja. Wyjazd spod kościoła o godz. 7.00, powrót około godz. 15. Koszt przejazdu 10 zł od osoby, dla osób bezrobotnych i członków ich rodzin koszt przejazdu wynosi 5 zł od osoby. Zapisy wraz z zapłatą prosimy składać w zakrystii do dnia 18 maja. Wszystkim, którzy zapiszą się na pielgrzymkę w tym terminie gwarantujemy przejazd.

---

## **Klub Pomocy Koleżeńskiej „Praca”**

„Praca-jedno z podstawowych praw ludzkich. Trzeba mieć szacunek do pracy i do człowieka, który ją wykonuje”.

W ostatnim numerze pisaliśmy o zaproszeniu na Konferencję, które otrzymaliśmy z Instytutu Współpracy i Partnerstwa Lokalnego w Katowicach. Dziś chcielibyśmy podzielić się wrażeniami z tego spotkania. Dotyczyło ono aktywnych form wspierania osób bezrobotnych na Śląsku i w Małopolsce. W pierwszej części odbyła się prezentacja Klubów z Małopolski (z Chrzanowa, Trzebini, Libiąża) i Śląska (Katowic, Chorzowa, Łazisk Górnych oraz Rybnika). Podkreślić należy, że prawie wszystkie Kluby zostały utworzone z inicjatywy Akcji Katolickiej i działają przy parafiach. Jednym z gości zaproszonych na Konferencję był diecezjalny opiekun AK ks. Stanisław Noga oraz konsul amerykański Kennet Vecel, który pozytywnie zaakcentował fakt zaangażowania Kościoła w problematykę bezrobocia.

Mieliśmy okazję zapoznać się z pracą i osiągnięciami poszczególnych Klubów, a także wysłuchaliśmy sprawozdania „akompaniatorów” (osoby towarzyszące i wspierające ludzi pozostających bez pracy) z Caritas Archidiecezji Lubelskiej jak i prelekcji ks. Mariana Wandrasza na temat psychologicznego aspektu pomocy osobom bezrobotnym. Podczas spotkania odbyło się również uroczyste wręczenie certyfikatów dla trenerów Wsparcia Koleżeńskiego. Ostatnim etapem była praca w grupach, dotycząca tematów związanych z internetem na użytek Klubów Pomocy Koleżeńskiej „Praca”, współpracą z mediami, samoorganizacją i dalszą działalnością oraz organizacją pracy w Klubie, a także pozyskiwaniem funduszy i środków materialnych.

Dzięki tej Konferencji zyskaliśmy nowe pomysły, które będziemy starać się realizować w naszym Klubie.

**Kolejne spotkania Klubu „Praca”, ze względu na kurs komputerowy odbywać się będą w każdy WTOREK. Na poświęteczne spotkanie zapraszamy 29.04.2003 r.**

## Klub Pomocy Koleżeńskiej „Praca”

### Ogłoszenia klubowe

szukamy pracy dorywczej dla osób bezrobotnych:

- opieka nad dziećmi,
- opieka nad osobami starszymi (np. zakupy),
- sprzątanie (np. mycie okien; prace w ogrodzie),

Kontakt: tel. 42-55-127; 42-18-638; 0-608242250

# Po naszymu...

## Szczerze życzenia

Pięknie Was witom Moji Mili. Jakoś my po leku doczekali się tych świąt. Toż Was też pięknie witom wielkanocnym pozdrowieniem „Alleluja!”. Każdego roku jest tak samo. Jak się już yno zaczęło tydzień przed świętami, to na drodze, w autobusie, w sklepie i jak się yno obrócisz z prawej czy z lewej strony – słyszysz pora razy za dzień „Wesołych Świąt”. Spotkasz kogo na drodze, staniesz na chwilkę, pogodysz, a na koniec tej łozprowki podowocisz się ręką, pohaścisz niom troszka i padocisz wroz „wesołych świąt”. Czasem się też przydarzy, że przy pożegnaniu zapomnicie o świętach, ale zrobicie pora kroków i zaś jest nowo witaczka, a pożegnani wołocisz „życza ci też wesołych świąt”.

Listonoszom to od tych „Wesołych Świąt” aż torby pękajom. Jakby się wszystkie kartki z tej torby wysypały, to by się od tych kolorowych kartek aż w oczach miyniło. Som na tych kartkach kolorowe zajączki, kroszonki, żółte kurczontka, baranki i zmartwychwstały „Chrystus Zbawiciel”. Te kartki z życzynieami „Wesołych Świąt” szłoby rachować na tysiące, a można i na miliony. A poczta się raduje bo z tego żyje. Księgarnie i drukarnie też majom piękne życzyniea kiere ludzie skłodajom sobie przez telefon. Jo się tak myśla, że jakby kto te wszystkie życzyniea pisane i wypowiedane zebrał do kupy, toby z tego powstała bardzo chrubo księga życzynie. Żeby szło tom księgom dobrych życzynie uweselić cały świat. Przeca nieroz się godo, że świat jest piykny, yno ludzie som niedobrzy. Ale z tych tysięcy życzynie widać, że jednak ludzie som dobrzy skoro się życzynie tela dobrego jedyn drugimu. No ale jednak same życzynie świata nie zmiyniom. Malowane kartki wciepnie się do kosza abo do pieca, bo się poniewyrajom i zawadzajom, a ogyn łyknie wszystkie dobre życzynie. I zaś od nowa się zacznom łostudy, zgryzoty, utropiynia i niezgody. Pomyślłoby człowiek, że wszystko to na nic – yno siednąć i płakać. Jo myśla, że aż tak źle to zaś nie jest.

Bo to wycie jest tak samo jak z tym naszym miyszkanym – każdy dzień się trocha pozamiato, a roz za czas przed świętami robi się gyneralne sprzątanie. I wtedy się człowiek dziwi skąd się w izbach wziyno tela kurzu, tela pajęczyn. Co by się stało z miyszkanym jakby gospodyni siadła przy stole z podpartymi łokciami i pedziała by: szkoda czasu na te odkurzanie, bo i tak się to zaś wszystko zakurzy. Abo na tyn przykład mocie przy chałpie ogródek, na ogródku piykne grządki z marekwiom, oberibom abo szałotym Jakby wyglądały te nasze grządki jakby my ich nie plewili. Dyc by te chwasty zadusiły te dobre rośliny. W naszych sercach i umysłach to jest tak choćby w tym miyszkanym abo w ogródku. Nazbiyro się tego kurzu abo wyrosnom chwasty, bo człowiek ze swojom naturą jest skłonny do złego. Jakby to wyglądało jakby my nigdy nie robili porządku w naszych sercach i umysłach.

Święta wielkanocne to święta nadziei, zgody i pojednania, czas na gyneralne sprzątanie. Na tych naszych grządkach nawyrosło takich chwastów, że czasom by je trza było chwastoksym abo randapym spryskać, bo inksze metody som już nieskuteczne. To wcale nie jest darymno robota, choćoz człowiek jom ciągiem robi od nowa. Bo pomyślcie się: już i tak jest na świecie tela niezgody i niepotrzebnych wojen, a co by to było jakby ludzie nie dokłotali się do zgody. Uczoni w Piśmie godajom, że każdy myśl człowieka pociągo za sobom skutek. Wiele dobra wnosi tako góra życzynie świątecznych pomiędzy ludzi w tych ciężkich czasach. Życzyniea na kartce świątecznej muszom być szczerze. Życz każdemu jak najlepiej, a bydzie ci życzynie. Na tyn przykład spotkały się dwie kobiety –

ta jedno pado do drugi: Tyn świat skuli tego jest taki zły, bo jedyn drugimu nie życzy. A wy wszystkim życzycie dobrze? – pyto sie ta drugo. Toć, że życza wszystkim. A Nowoczce tyż życzycie? No co zaś to zaś, ale Nowoczki niy możecie rachować do ludzi. Wycie co ona mi ubliżyła i to jo i mom dobrze życzyć?

Pismo święte pisze: „Dobrze czyńcie tym co wos prześladujom”. Dopiero wtedy życznia bydom ważne i prawdziwe, dopiero wtedy możemy po krześcijańsku obchodzić Święta Wielkanocne. Życza Wom wszystkiego dobrego na święta i po świętach.

Alojz

---

## *Regionalizm a Unia Europejska*

---

„(...) Pragnę Was jeszcze zachęcić, abyście nadal strzegli swojej tożsamości, pielęgnując więzi rodzinne, pogłębiając znajomość swojego języka i starając się przekazywać swą bogatą tradycję młodemu pokoleniu”.

Jan Paweł II

Sopot, 5 czerwca 1999 r.

W krótkim okresie Polska zostanie członkiem Unii Europejskiej. W jej skład wchodzi większość krajów europejskich. Każdy z nich posiada odrębną kulturę, tradycje i zwyczaje. Czy Polacy muszą ją przyjąć i zapomnieć o własnej? Czy może zostanie stworzona jedna ogólnoeuropejska kultura dla państw Unii? Jest to błędne rozumowanie. Polska wchodząc do Unii Europejskiej wniesie ze sobą swoją odrębność kulturową. Dorobek pokoleń, który jest naszym dziedzictwem nie może ulec zapomnieniu. Na rodzicach i nauczycielach leży obowiązek zapoznawania dzieci z bogatą kulturą przodków. Należy rozbudzać w nich szacunek i dumę z tego co dokonały w regionie poprzednie pokolenia, co podkreśla indywidualną jego tożsamość. Od najmłodszych lat uczmy ich tradycji i kultury polskiej oraz regionalnej, by mogły go wnieść jako wartościowy posag do unii.

Aby powyższe myśli wprowadzać w czyn, przedszkola od kilku lat wprowadzają treści edukacji regionalnej. Kultura, zwyczaje i gwara śląska poznawana oraz przeżywana w dzieciństwie tkwi w świadomości człowieka przez całe jego dorosłe życie. Posłużę się przykładem pracy w tym kierunku nauczycielek Przedszkola nr 22 w Rybniku.

Na początku edukacji przedszkolnej dzieci słuchają i poznają piosenki, pąsy i zabawy wywodzące się z własnego regionu. Poznają śląski strój odświętny oraz stare urządzenia i przedmioty potrzebne kiedyś do uprawy pola i wypieku chleba. Wiadomości te są potrzebne do wykonania wieńca dożynkowego w przedszkolu i do uczestniczenia przez dzieci wraz z rodzicami w korowodzie dożynkowym do kościoła. Przy współpracy rodziców i najbliższego środowiska w salach zajęć tworzy się kąciki regionalne. Dzięki temu przedszkolacy poznają dawne przedmioty związane z życiem codziennym i pracą zawodową ludzi tego regionu. Wychowankowie uczestniczą w wycieczce do izby regionalnej znajdującej się w pobliskiej szkole podstawowej. W listopadzie dzieci składają kwiaty, zapalają znicze na grobach lokalnych bohaterów: harcerzy Buchalików, patriotów pomordowanych w obozach koncentracyjnych, żołnierzy II wojny światowej i powstańców śląskich.

Do przedszkola zapraszamy wybitnych ludzi pochodzących z naszej miejscowości.

Często gościliśmy Ślązaka Roku Pana Henryka Konska, który opowiadał piękną gwarą o pracy koni w kopalni, o ważnej roli „kamrata” w życiu każdego człowieka. Ciekawe, dawne czasy również gwarą wspominała kolejna Ślązaczka Roku Pani Aniela Strączek z Kłokocina. Opowiadała o „szkubaniu piyrzo”, „snoskach”, odpuście, kiszieniu kapusty i innych interesujących wydarzeniach. Nauczycielki wykorzystując te cenne informacje organizowały zajęcia dydaktyczne, których tematyka pozwalała przedszkolakom działać. Wykonując te czynności bardziej utożsamiały się z tradycjami i zwyczajami swojej małej Ojczyzny. Również Dzień Babci i Dziadka był okazją do wspominania dawnych czasów. Dzieci poznały także herb i legendy związane z miejscem zamieszkania.

W grudniu przybliżyła się wychowankom trudny zawód górnika. Tego roku dzieci zwiedzały „Baśniową sztolnię” w Rybniku. Ubrane w górnicze hełmy miały okazję przekonać się jak wygląda podziemny chodnik, kopalniane ciemności oraz inne urządzenia i maszyny górnicze. Wielkim dla nich przeżyciem było spotkanie legendarnego skarbnika. Po tradycyjnym „skoku przez skórę” zostały pasowane na młodszych gwarków.

W okresie Bożego Narodzenia wprowadza się wiele zwyczajów z naszego regionu. Tradycją przedszkola stało się organizowanie „Spotkania opłatkowego”. Dzielenie się opłatkiem, składanie życzeń, wspólne kołędowanie, słuchanie przedstawianych przez dzieci jasełek oraz występów kołędników pozostanie na długo w pamięci uczestników. Wszystkim udzieliły się chwile radości, wzruszenia i zadumy. Dzieci brały udział również w konkursach: na „Najładniejszą szopkę betlejemską”, na „Pomysłową kompozycję kartki świątecznej”.

Nadejście wiosny i okres wielkanocny to czas poznawania przez przedszkolaków wielu tradycji i obrzędów. Dzieci żegnały zimę „Marzanną” a witały nadejście wiosny przyniesieniem do przedszkola „zielonych goiczków”. Pochodowi towarzyszyły śląskie piosenki, a dzieci przebrane za zwierzęta i kwiaty niosły hasła nawołujące do ochrony środowiska. Przedszkolacy wykonywali palmy wielkanocne oraz uczestniczyli w organizowanych przez środowisko lokalne konkursach : na „Najpiękniejszą palmę wielkanocną”, na „Marzannę”, na „ Najładniejszy projekt pisanki”. Poprzez udział w konkursach pobudzono dzieci do kreatywnego zainteresowania zwyczajami związanymi ze Świętami Wielkiej Nocy. W przedszkolu nie zapomniano również o pięknej tradycji niesienia do kościoła koszyka ze święconką , „śmiergusa” (śmigusa-dyngusa) oraz przyniesienia prezentu przez zajączka.

Uwieńczeniem przeżywania okresu Wielkiej Nocy i Bożego Narodzenia były organizowane przy współudziale Rady Rodziców kiermasze. Wiele oryginalnych ozdób wykonały dzieci, ich rodzice, babcie i dziadkowie. Cieszyły nasze oczy: stroiki, serwetki, obrusy (dzieci przy okazji poznały pracę koronczarki i hafciarki), pieczone ciasteczka, babki, baranki ,zajączki i inne cudeńka. Wyżej opisany temat można jeszcze bardziej wzbogacać i inspirować dzieci do podejmowania działań twórczych z zakresu plastyki, muzyki i literatury.

Bogactwo naszej kultury i tradycji, różnorodność zwyczajów wniesione do unii przyczyni się do większego zainteresowania naszym krajem. Pokazanie bogatej przeszłości i pracy wielu pokoleń naszych rodaków sprawi, że wejdziemy do Unii Europejskiej z pełnowartościowym dorobkiem. Już od najmłodszych lat wdrażamy dzieci do szacunku dla własnej kultury. Niech się nie wstydzą, niech mają świadomość jej wartości i niech kultywują ją jako Europejczycy.

Europejczyk zaś powinien rozumieć i szanować „inność” kulturową poszczególnych członków unii. Należy wdrażać dzieci do poszanowania innych kultur i rozwijać u nich postawę szacunku i zainteresowania różnorodnością świata.

Edukacja regionalna to nie zamknięta edukacja przeszłości, ale wiedza o regionie, która pozwala zrozumieć młodemu człowiekowi swoje miejsce we współczesnej Europie i świecie.

Dyrektorka Przedszkola nr 22 w Rybniku.  
Krystyna Merta

## ***Bóg jest z nami***

W obliczu rzeczywistości - świat pogrążony w wojnach, przemocy, gwałcie na narodach słabszych, zabijający niewinnych - pytamy dlaczego? Wiemy, że każda wojna jest agresją, wywodzi się z chęci „uleczenia drugiego” wytykając mu różne przewinienia, które za pośrednictwem wojny zostaną naprawione. Tak naprawdę widzę winę tych, którzy teraz uczą jak powinien wyglądać świat zapominając, że zostawili za sobą sprzedaną technologię, broń i inne przedmioty walki, które teraz zostają wykorzystywane przeciwko nim. Nie znamy dróg którymi „idą” środki do produkcji broni masowego rażenia, może ktoś gromadzi je dla celów, ostatniego dnia naszej egzystencji. Zawęził się krąg „kupujących” broń więc trzeba jej się pozbyć z magazynów, otwierając miejsce na nowe technologie, a przy okazji zawładnąć majątek. Papież jednoznacznie wypowiedział się przeciwko wojnie, a jego schorowane ręce pokazały nam, żeby świat nie szedł drogą wiodącą prosto do zagłady. Nie ma usprawiedliwienia dla przywódców państw, którzy chowając się za swoją potęgą militarną uważają, że wszystko im wolno. Dokonując przeglądu historii muszę przyznać, że w każdym szarym okresie można znaleźć pierwsze promienie porannego słońca zapowiadające nowy dzień przemiany, odrodzenia. Jeżeli brat twój zawini upomnij go i jeżeli żałuje przebaczone mu /Ewangelia wg św. Łukasza 17,3/ Upominać powinniśmy się nawzajem, widząc w tym możliwość eliminowania różnych nieprawidłowości. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy tym, którzy przeciwko nam zawinili /fragment modlitwy „Ojcze nasz”/.

Niech Święta Zmartwychwstania przyniosą nam dużo radości, spokoju ,życzliwości, odnowy. Zasiejmy w naszych sercach kwiaty nadziei. Jak ludzie wolni postępujcie: nie jak ci, dla których wolność jest usprawiedliwieniem zła /św. Piotr Apostoł/. Idzie lepsze jutro, spotkajmy się z rodzinami odwiedźmy tych, którzy nie mogą odwiedzić nas. Myśl pozytywnie, rozmawiaj ujmująco, a będzie dobrze. To mówi Pan: Zamienię ich smutek w radość, pocieszę i rozweselę po ich troskach. /Jeremiasz 31,13/.

R.T.

**Daty rozpoczęcia odmawiania Nowenny do:**

Ducha Św. - od 30.05  
Najśw. Serca Pana Jezusa - od 18.06  
Matki B. Nieust. Pomocy - od 18.06  
M.B. Szkaplerznej - od 7.07  
Św. Anny - od 17.07  
M.B. Wniebowziętej - od 6.08  
M.B. Bolesnej - od 6.09  
Św. Franciszka z Asyżu - od 25.09  
Św. Judy Tadeusza - od 19.10  
M.B. Cudownego Medalika - od 18.11  
Niepokalanego Poczęcia N.M.P. - od 29.11  
Dzieciątka Jezus - od 16.12

---

**„Serce Ewangelii”** miesięcznik parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rybniku- Boguszowicach +

**Redaguje:** zespół parafian + **Redaktor prowadzący:** Krystian Dziurok, ul. Małachowskiego 60, tel. 42-20-256 + **Adres redakcji:** probostwo parafii NSPJ, ul. Małachowskiego 18, 44-251 Rybnik-Boguszowice, tel. 42-20-322 + **Internet:** [www.nspj-boguszowice.katowice.opoka.org.pl](http://www.nspj-boguszowice.katowice.opoka.org.pl) + **Nakład:** 1.400 egz.

---